

KWARTALNIK TARNOGRODZKI

ISSN 1509-3735



NUMER 17

ROK V

2003

WESOŁYCH ŚWIĄT
BOŻEGO NARODZENIA
ŻYCZY REDAKCJA
KWARTALNIKA
TARNOGRODZKIEGO





Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia, Święta radości, pojednania.

W stajence betlejemskiej narodzi się Boże Dzieciątko. Przyjdzie na świat w ubóstwie i chłodzie. Wszyscy będą go oczekiwać w nadziei jako upragnionego Zbawiciela.

W tych dniach tradycyjnie składamy sobie życzenia. Życzymy wszystkim mieszkańcom naszej Gminy, jej sympatykom i Gościom, aby te Święta upłynęły w pokoju, rodzinnej przyjaźni i sąsiedzkiej zgodzie, a wigilijny stół niech będzie bogato zastawiony wszelkimi dobrami.

Życzymy, aby ta atmosfera świątecznej radości nie opuszczała Was w Nadchodzącym Nowym Roku 2004, a Narodzony Pan darzył zdrowiem i wszelkimi Łaskami, ubogacając każdego w dobra materialne i duchowe, urealnijając nadzieję na lepsze jutro.

Przewodniczący Rady Miejskiej

w Tarnogrodzie

mgr Ryszard Kowal

Burmistrz Tarnogrodu

mgr inż. Michał Dec



POEZJA

Narciarz

Przypnę ściągę narty
skoczę w dół po śniegu
będę górskim ptakiem w biegu.
Dolino, dolino, ty dolino biała
tyś takiego śniegu w górach
nie widziała.
Góro, śnieżna góro
Ty mi rękę podasz
Bo ja na tych stokach
Pierwszy jest gospodarz
Będą mi śniły
Z nieba jasne chmurki
niby strzała pomknę
z górków na pagórki.

* * *

Kiedy Pan Jezus był małą Dzieciną
Bawił się z dziećmi na podwórku glina.
I dla zabawy i dla igraszki,
Ulepił z gliny zwierzęta i ptaszki.

Potem je ładnie w szeregu ustawił,
Cichą modlitwę nad nim odprawił.
Klasnął w rączeta Pan Jezus Mały.

Zaśpiewajmy Jezuskowi

Gdy gwiazdeczka zajaśniała
Matka Boska otulała
małego Jezusa
w stajence
hej kolęda hej
Takie dziwy świata tego
wszyscy spieszą do jednego
hołd oddać
Dzieciątku
hej kolęda hej
Co kto może to prowadzi
by ofiarę złożyć Panu
z Maryją ogrzać Go
miłością
hej kolęda hej
Boże Dziecię kwili cicho
czemu w stajni jakie лихо
dla ludzi zbawienia
hej kolęda hej
Aniołowie pastuszkowie
trzej królowie monarchowie
z pokłonem Dzieciątku
Małemu
hej kolęda hej

Barbara Brach

W świątecznym nastroju

Ludowe przepowiednie pogody:

- Na Boże Narodzenie przybyło dnia na kurze stąpienie.
- Na Boże Narodzenie weseli się wszystko stworzenie.
- Jeśli dzień wigilijny pogodny, będzie roczek urodny.
- Wigilia piękna, a jutrznia jasna, będzie stodoła ciasna.
- Gdy w Boże Narodzenie pogodnie, będzie tak cztery tygodnie.
- Boże Narodzenie po lodzie, Wielkanoc po wodzie.
- Jeśli pola zielone, gdy się Chrystus rodzi, gdy zmartwychwstaje śnieg z mrozem kołaczom przeszkodzi.
- Mroźne Gody, wczesne wody, a jak słońce, późno błota.
- Kiedy na Gody pogody, ciesz się oraczu młody.



Wigilijni solenizanci:

Adam i Ewa – dzień ich imienia otwiera okres świąt Bożego Narodzenia.

Adam, biblijne imię pierwszego człowieka, wywodzi się z języka hebrajskiego, a oznacza "człowieka ziemi". W Polsce rozpowszechnione od XVI wieku, wcześniej przybierali je tylko duchowni jako imię zakonne. Często było nadawane synom pierworodnym, a także ... nieślubnym. Wierzono, że nadając je nowonarodzonemu, którego bracia zmarli w dzieciństwie, zapewni mu się długowieczność i siły vitalne.

Podobne wierzenia wiązano z imieniem Ewa. To biblijne imię pramatki ludzkości w języku hebrajskim oznacza "dającą życie".

Obydwa imiona niegdyś często nadawane bliźniętom różnej płci. Dzisiaj rzadziej spotykane, dawniej należały do najbardziej popularnych: Adam- w XIX wieku, Ewa - w pierwszej połowie XX wieku.

Z imionami wigilijnych solenizantów związane są liczne przysłowia ludowe i ludowe prognozy pogody. Wśród nich:

- Gdy w dzień Adama i Ewy mróz i pięknie, zima wczesnie pęknie.
- Na Adama i Ewy czas przyszyć cholewy.
- Ewa zgrzeszyła, Adama skusiła.

WOJENNE WSPOMNIENIA Pana Albina Korniaaka cz. III

Po apelu jak zwykle przemarsz wkolo i czapki zdjąć i czapki założyć. Gdzieś około godziny 8⁰⁰ przyprowadzono nas pod jeden barak, niby jakieś biuro poprzegradzane na trzy lub cztery pomieszczenia.

W pierwszym pomieszczeniu stało cztery stoliki, przy nich siedziało czterech oficerów niemieckich i czterech tłumaczy. Wpuszczano do środka dwie czwórki czyli po osiem osób, jedna czwórka odwrócona twarzą do ściany, a druga pojedynczo do stolika. Stało tam trzech żołnierzy niemieckich z pytaniami do bicia. Jeżeli źle ktoś się tłumaczył, żołnierz brał za rękę i prowadził do swojego pomieszczenia, a tam było bicie okrutne, jęk i płacz. Przyszła kolej na mnie, stałem twarzą do ściany, odwróciłem głowę i wtedy dostałem dwa razy. Ze skrzywioną miną podszedłem do stolika i zacząłem się tłumaczyć, że ja pracowałem w kuchni wojskowej, że szef kuchni nazywał się "Recek", że żadnych bandytów nie widziałem, a mieszkam w Tarnogrodzie na ul. Kościelnej, więc mnie nic nie pytał i kazał wyjść.

Śledztwo trwało do samego wieczora. Po śledztwie wróciliśmy do baraków głodni, pobici. Kucharze z Jugosławii przynieśli coś do jedzenia i trochę oliwy, żeby posmarować rany. Wyżywienie dostawaliśmy obrzydliwe i w bardzo małych ilościach. Po prostu byliśmy głodni. Później zmuszano nas do różnych robót, jak kopanie rowów, noszenie kamieni i płyt chodnikowych i tym podobnych.

W Majdanku więziono nas kilka tygodni. Pobyt tam był dla mnie koszmarem. Patrzyłem nieraz na widniejące z dala domy Lublina i myślałem, że tam mimo wojny i okupacji ludzie żyją jednak swobodniej. Co nas czeka? Co będzie z nami? Czy jeszcze kiedyś uda nam się odzyskać wolność, czy spotka nas los podobny do tych zamordowanych, wiezionych na platformowych wózkach? Ciągły lęk i niepokój sprawiły, że dni wydawały się latami. Po kilku tygodniach takiej niepewności kazano nam wyjść z baraku i skierowano ku bramie.



Zauważyliśmy wtedy, że na teren naszego pola wprowadzono kobiety z dziećmi. Okazało się, że byli to oddzieleni wcześniej od nas członkowie rodziny, żony, matki, bracia i siostry.

Z trudem poznałem wśród nich swoją rodzinę, mamę, brata i siostrę. Po rozpoznaniu i połączeniu rodzin, zaprowadzono nas do jakiegoś biura mieszczącego się w baraku. Tam kolejno oddawano worki papierowe z ubraniami każdemu z nas, bo były na workach napisane nasze nazwiska i imiona. Poprzebieraliśmy się w swoje ubrania. Znowu nas rejestrowano i ogłoszono, że jeżeli ktoś podpisze volklistę, będzie mógł wrócić do domu. Nie wyraziliśmy i tym razem zgody. W tym momencie podszedł do nas Pan Władysław i pożegnał się z ludźmi z naszego baraku. Zatem przetransportowano nas na ulicę Krochmalną w Lublinie, gdzie znajdował się punkt wywozu ludzi na przymusowe roboty do Niemiec. I tak jakimś, nie wiadomo jakim, szczęśliwym trafem opuściliśmy obóz w Majdanku. Z ul. Krochmalnej zaprowadzono nas do stacji kolejowej i załadowano do wagonów towarowych. Już był wieczór, pociąg ruszył, jechaliśmy całą noc. Rano ktoś przez okienko wyjrzał i mówił, że to stacja Kraków. Otworzono drzwi i podano nam śniadanie, już trochę lepsze bo chleb z marmoladą i czarna kawa. Dwóch żołnierzy przy drzwiach (byli to Austriacy) powiedziało nam, że jedziemy do Austrii. Poprosiliśmy tych żołnierzy, żeby zostawili nam drzwi wagonu otwarte i tak było przez cały czas: w dzień otwierano na noc zamykano. Do Austrii jechaliśmy trzy dni. Ludzi rozdzielano po całym kraju. Nas dowieziono do miasta Graz, tam byliśmy jeszcze w niemieckim obozie kilka dni. Potem podjechał samochód, zabrano kilka rodzin, m. in. nas. Zawieziono nas do miasta Felelbach, a potem przydzielono do gospodarstw u Austriaków. My trafiliśmy do gospodarza Groce Józef we wiosce Auersbach, tam pracowaliśmy w polu, w domu, w oborze. W 1944r. w marcu baor wystarał się, że mamę, brata i siostrę wysłano z powrotem do Polski, ja zostałem sam. Było nas tam dużo Polaków i Polek. Oswobodziły nas wojska alianckie tuż przed zakończeniem wojny. Przymusowy pobyt w niewoli niemieckiej, tęsknota za ojczyzną i rodziną, to również cały pakiet przykrych wspomnień, ale nie dotyczą już one wypełnionej ankiety.

Los pozwolił nam przeżyć i przetrwać te trudne chwile życia. Wróciłem do kraju w czerwcu 1945 r. po dwóch latach tułaczki w obozie i na

obczyźnie.

Kiedy przyjechałem do Tarnobrodu, zastałem mamę, brata i siostrę całych i zdrowych. Radość niezmierna, wreszcie nasz rodzinny dom oraz ulica Kościelna.

Po wojnie i powrocie do kraju nie chciałem wracać do tych koszmarnych wspomnień. Cieszyłem się wolnością. Od tamtego czasu nie byłem na Majdanku ani w żadnym obozie. Po prostu brak mi było odwagi. Nie mogłem i jeszcze teraz nie mogę oglądać filmów o obozach koncentracyjnych. Kiedy zaczynałem opowiadać przeżycia z wysiedlenia i pobytu w Majdanku, po pewnym czasie stwierdziłem, że cały drzę. Działo się to niezależnie ode mnie. Obecnie minęło już tyle lat od tamtych dni. Wspomnienia stały się mniej bolesne, ale ślady z nich pozostały niezatarte.

Albin Korniak

TARNOBROD DAWNIEJ I DZIŚ

Tarnobrod jest położony na południu powiatu biłgorajskiego i województwa lubelskiego na Płaskowyżu Tarnobrodzkim. Przez miasteczko przebiegają dwa ważne szlaki komunikacyjne Lubelszczyzny: Lublin - Przeworsk i Cieszanów - Kopki - Stalowa Wola. Miasto zajmuje obszar 11 km², liczy 3.582 mieszkańców.

Tarnobrod był lokowany "na surowym korzeniu". Akt lokacyjny został wydany przez króla Zygmunta Augusta na sejmie walnym w Piotrkowie w roku 1567 na prośbę starosty krzeszowskiego Stanisława Tarnowskiego. Akt określał granice miasta, jego nazwę i ustrój. Miastu przyznano prawo magdeburskie. Pełnię władzy administracyjnej i sądowej otrzymał wójt osadźca Florian Słaka. Początkowo Tarnobrod był miastem królewskim. W tym okresie ludność miejska liczyła około 700 osób. Większość stanowili Polacy, ale byli też Rusini i kilka rodzin żydowskich. Polacy byli katolikami, natomiast Rusini należeli do Cerkwi prawosławnej, aż do chwili wprowadzenia unii brzeskiej z 1596 roku.

W 1588 roku, zgodnie z uchwałą sejmu, Tarnobrod stał się własnością Jana Zamoyskiego i miastem Ordynacji Zamojskiej. Zmiana właściciela pozytywnie wpłynęła na dalszy rozwój miasta. Oprócz istniejących: szpitala dla ubogich, kościoła szpitalnego p.w. Świętego Ducha i ratusza powstały nowe budynki, przede wszystkim kościoły. Pierwszy był modrzewiowy kościółek p.w. Św. Rocha zbudowany około 1600 roku. W początku XVII

wieku w Tarnobrodzie była cerkiew prawosławna i kościół łaciński. Ten ostatni otrzymał tytuł NMP, św. Anny i św. Wawrzyńca. W 1629 roku pierwszy kościół łaciński został zniszczony w wyniku pożaru, ale w latach 1632 - 1634 z inicjatywy proboszcza ks. Andrzeja Kłopotkiego, został odbudowany i istniał do 1764 roku. Zastąpił go kościół murowany, którego budowę ukończono w latach 1771-1777. Nowy kościół otrzymał tytuł Przemienienia Pańskiego. Został zbudowany w stylu barokowym przez architekta Bernarda Morderera - Niemca z pochodzenia. Bogactwem tego kościoła jest XVII - wieczny ołtarz przywieziony z kolegiaty w Zamościu przez ks. Baltazara Dulewskiego. Posiada dwa oryginalne obrazy pędzla Domenica Tintoretta, przywiezione do Polski w 1604r. z Wenecji na zamówienie Jana Zamoyskiego.

W XVII wieku w mieście często wybuchały pożary. W czasie jednego z nich spłonęła cerkiew unicka. W 1645 roku została odbudowana, dzięki staraniom parafian. Ponownie restaurowano ją w 1773 roku. Natomiast w pożarze z 1683 roku została zniszczona drewniana synagoga żydowska, zbudowana w końcu XVI wieku. Doprowadziło to do zatargów między katolikami, a ludnością żydowską. W 1686 roku ordynat Marcin Zamoyski nadał Żydom prawo do osiedlania się w Tarnobrodzie. Następnie w miejscu spalonej synagogi zbudowano kamienną. W czasie gdy Tarnobrod był miastem Ordynacji Zamojskiej, ludność miasta liczyła około 1,5 tys. mieszkańców. Jednak w XVII i XVIII wieku zmieniały tę liczbę epidemie oraz najazdy Tatarów, Kozaków, Szwedów i Węgrów Rakoczego.

Ważnym wydarzeniem dla miasta było zawiązanie 26 listopada 1715 roku konfederacji tarnobrodzkiej. Na jej czele stanął podkomorzy krzemieniecki Stanisław Ledóchowski. Konfederacja była skierowana przeciw Augustowi II. Miała na celu zachowanie wolności szlacheckich. Po roku walk konfederaci odnieśli sukces, zmuszając króla do wycofania wojsk saskich, zastrzegając szlachcie wyłączność kierowania polityką.

Na skutek pierwszego rozbioru Polski Tarnobrod przypadł w udziale Austrii. Wojska austriackie zajęły miasto w czerwcu 1772 roku. Od roku 1780 - kiedy na tronie austriackim zasiadł cesarz Józef II - nasiliły się procesy germanizacyjne w mieście. Ważniejsze urzędy i stanowiska znalazły się w rękach Austriaków. Ich rządy w Tarnobrodzie trwały do 1809 roku, kiedy wojska polskie pod dowództwem księcia Józefa Poniatowskiego zdobyły Zamość, a później Tarnobrod.

W nowym tworze politycznym, jakim było Księstwo Warszawskie, Tarnobrod znalazł się w departamencie lubelskim. Miasto podniesiono do stopnia powiatu i przyłączono do niego: Krzeszów, Frampol, Goraj, Janów i Biłgoraj. W Tarnobrodzie

utworzono sąd pokoju na czele z Tomaszem Wroczyńskim. Po klęsce Napoleona, na mocy Traktatu Wiedeńskiego z 1815 roku utworzono Królestwo Polskie złożone z ziem Księstwa Warszawskiego.

Tarnogród jako jedno z miast Królestwa Kongresowego pozostał powiatem aż do 1842 roku, później został przyłączony do powiatu zamojskiego. W mieście nadal funkcjonował sąd pokoju. W 1842 roku urząd miasta zmienił nazwę na magistrat, a burmistrza i ławników mianowała Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych. W 1819 roku Tarnogród liczył 3.711 mieszkańców.

W nocy z 22/23 stycznia 1863 roku wybuchło powstanie styczniowe. Tymczasowy Rząd Narodowy wydał manifest wzywający do walki o niepodległość Polski i dekret o uwłaszczeniu chłopów. W tym czasie wielu mieszkańców Tarnogrodu znalazło się w oddziałach powstańczych: Dionizego Czachowskiego, Jana Jeziorańskiego i Marcina Borelowskiego ps. Lelewel. W mieście i okolicach dochodziło do wielu potyczek z wojskami rosyjskimi. Powstańcom, którzy zginęli podczas jednej z nich w wąwozie niedaleko miasta, jest poświęcona pamiątkowa tablica wmurowana w parkan kościoła parafialnego. Na pamiątkę tego wydarzenia wąwóz ten nosi nazwę Siekane. Dla zniechęcenia chłopów do udziału w powstaniu rząd carski wydał 2 III 1864 roku ukaz o uwłaszczeniu.

Po upadku powstania styczniowego i likwidacji autonomii Królestwa Polskiego nastąpiły w Tarnogrodzie lata niewoli pod rządami rosyjskimi. W wyniku nowego podziału ziem Królestwa Kongresowego (31 XII 1866) utworzono 10 guberni i dokonano istotnych zmian w ich funkcjonowaniu. Tarnogród znalazł się w guberni lubelskiej w powiecie zamojskim. W 1867 roku zaborca zreorganizował jednostki administracyjne, tworząc nowe powiaty. Z części gmin powiatu zamojskiego utworzono powiat biłgorajski z Tarnogrodem. Na mocy decyzji Komitetu Urządzającego ze stycznia 1870 roku miasto zostało zdegradowane do poziomu gminy. Od 1869 roku językiem urzędowym stał się rosyjski.

W 1880 roku władze carskie otworzyły w Tarnogrodzie 2-klasową szkołę miejską z językiem rosyjskim wykładowym. Dopiero po wydaniu ukazu tolerancyjnego w kwietniu 1905 roku powstała w mieście szkoła polska. Utworzono ją z inicjatywy Polskiej Macierzy Szkolnej, a placówką kierowała Zofia Rudzka. Jednak wkrótce szkoła została zlikwidowana przez władze carskie.

Wypróbowanym środkiem rusycyfikacji była także religia. W 1875 roku ukazem carskim zlikwidowano kościół unicki w Królestwie, a jego wyznawców przepisano na prawosławie. Księżom katolickim zabroniono pod karą grzywny udzielania unitom posług religijnych. Jednak proboszczowie

tarnogrodzcy, mimo iż płacili mandaty po 50 i 100 rubli, nie odmawiali tych posług. W 1872 roku w Tarnogrodzie było 200 prawosławnych, ich liczba stale rosła i w 1905 roku było już 1.234. Korzystali oni z wybudowanej w latach 1871- 1872 cerkwi unickiej. W roku 1871 Tarnogród liczył 4.397, a w 1906 7.287 mieszkańców, w tym 3.733 Żydów.

Na przełomie XIX i XX wieku Tarnogród przeżywał okres zastoju. Upadło rzemiosło, a handel znajdował się w rękach żydowskich. W obawie przed silną konkurencją mieszkańcy założyli Spółdzielnię, która przetrwała I wojnę światową. Z innych instytucji działał na terenie miasta szpital założony w 1910 roku. Pierwszym jego dyrektorem prawdopodobnie był Leopold Wojciechowski. Od 1815 roku istniała apteka, kierowana przez Joachima Rzecznikowskiego. Na krótko przed I wojną światową w Tarnogrodzie mieszkało 7.800 osób.

W sierpniu 1914 roku rozpoczęła się I wojna światowa. Tarnogród wielokrotnie przechodził z rąk do rąk, w miarę rozwoju walk rosyjsko - austriackich na froncie karpackim. 17 VI 1915 roku miasto wraz z całym województwem lubelskim zajęli Austriacy, którzy okupowali je do 11 XI 1918 roku.

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku i zorganizowaniu administracji państwowej Tarnogród znalazł się w województwie lubelskim w powiecie biłgorajskim. Nadal pozostawał gminą. Na jej czele stał wójt mianowany przez władze powiatowe. Do pomocy miał radę gminną z wyboru. W mieście działał sąd pokoju, który przed II wojną światową przekształcono w sąd grodzki. W 1942 roku został przeniesiony do Biłgoraja. Z innych instytucji w mieście działały: Kasa Stefczyka (1928 rok), Publiczna Szkoła Powszechna powstała w 1920 roku, kierowana przez Jana Składnika, potem przez Stanisława Wilgę, sierociniec Sejmikowy (1932 - 1934), apteka mgra Kazimierza Nurkowskiego. Zreorganizowano Ochotniczą Straż Pożarną, której naczelnikiem był Jerzy Wysocki. W 1939 roku Tarnogród liczył 5.016 mieszkańców.

Wojska niemieckie weszły do miasta 15 IX 1939 roku. Następnego dnia Niemcy spalili część Tarnogrodu. 17 września 1939 roku na teren miasta wkroczyły wojska radzieckie. Na mocy tajnego załącznika do paktu Ribbentrop - Mołotow po dwóch tygodniach Tarnogród znalazł się pod okupacją niemiecką. Wkrótce nastąpiły rządy tajnej policji niemieckiej - Gestapo. Rozpoczęły się aresztowania ludności cywilnej, rozstrzeliwania, wywożenie na roboty do Niemiec. Aresztowano czterech nauczycieli: F. Karwana, F. Grzywacza, J. Sokołowskiego i A. Weissa, dwóch mieszczan: Stanisława Tutkę i Leona Falandysza oraz dwóch uczniów: Kazimierza i Jana Bienia. Wrócili tylko Stanisław Tutka i Kazimierz Bień, pozostali zginęli w Oświęcimiu.

Tragiczny dla mieszkańców miasta okazał się dzień 1 XI 1942 roku, kiedy zamordowano około 1.800 mieszkańców pochodzenia żydowskiego. Drugą bolesną dla miasta sprawą było 30 czerwca 1943 roku wywiezienie wielu mieszkańców na roboty przymusowe do Niemiec. Pozostawiono Rusinów i Volksdeutsche. Ludność polską wywieziono najpierw do Bełżca, potem do obozu przejściowego w Zwierzyńcu, do Zamościa i na Majdanek, a następnie do Niemiec. Wywieziono około 1 tys. ludzi. Według spisu z 1943 roku w mieście było 1.872 mieszkańców: 1.402 Ukraińców, 462 Polaków i 5 Niemców. Z Tarnobrodu Niemcy ustąpili 21 VII 1944 roku pod naporem wojsk radzieckich i polskich. W czasie wojny i okupacji zginęło w Tarnobrodzie - 50 Polaków i około 1.800 Żydów.

Po wojnie w Tarnobrodzie powołano zarząd gminy z wójtem i radnymi. W 1952 roku wprowadzono gminne rady narodowe i analogicznie rady gromadzkie. Pierwszym przewodniczącym Gminnej Rady Narodowej w Tarnobrodzie był Szczepan Gruszka, a Gromadzkiej Franciszek Mulawa. W drugiej połowie lat 60 w mieście działały następujące instytucje:

1. Kółko Rolnicze - powstałe po likwidacji Spółdzielni Rolniczych w 1956 roku,
2. Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska, stworzona w 1948 roku na bazie istniejącej jeszcze przed wojną Spółdzielni Spożywców,
3. Bank Spółdzielczy. Przedwojenna Kasa Stefczyka została zlikwidowana podczas okupacji niemieckiej. W roku 1950 wznowiono jej działalność zmieniając nazwę na Gminną Kasę Spółdzielczą. Na jej bazie w 1962 roku stworzono Bank Spółdzielczy,
4. Spółdzielnia Mleczarska,
5. Spółdzielnia Pracy Metalowic - założona w XII 1953 roku z inicjatywy A. Turczyńskiego i M. Głowackiego,
6. Szkoły :
 - a) 7 - klasowa Publiczna Szkoła Powszechna zorganizowana po II wojnie światowej. Jej kierownikami byli: J. Grzywaczowa, R. Rosochacz, J. Falandysz, W. Wodziński,
 - b) 2- letnia Szkoła Rolnicza, działająca w latach 1949 - 1951.
 - c) 5- letnie Technikum Ekonomiczne i 3 - letnia Zasadnicza Szkoła Handlowa, otwarta w roku szkolnym 1962/ 1963. Jej pierwszym dyrektorem był Wiktor Wodziński po nim tę funkcję objął J. Jaroński,
 - d) 2- letnia Szkoła Przesposobienia Rolniczego działająca od roku 1965. W roku szkolnym 1968/1969 zmieniono jej nazwę na Zasadniczą Szkołę Rolniczą. Jej kierownictwo powierzono S. Matłaszewskiej.

7. Dom Kultury zbudowany w 1956 roku. Istniała też Biblioteka Gromadzka, którą kierował K. Rosochacz,
8. Szpital Rejonowy im. J. Dietla oraz Ośrodek Zdrowia,
9. Ochotnicza Straż Pożarna, która wznowiła swą działalność w 1945 roku. Prezesem był Jan Falandysz, a naczelnikiem A. Seroka.

W wyniku strat wojennych i przygranicznej wymiany ludności zmieniła się liczba mieszkańców miasta z 2,2 tys. w 1946 roku do 2.983 w 1962 roku.

W rezultacie przeprowadzonej w 1975 roku reformy administracyjnej Tarnobród wszedł w skład województwa zamojskiego. W dniu 1 stycznia 1987 roku odzyskał prawa miejskie. Od 1999 roku w związku z kolejną reformą i zmianą podziału administracyjnego kraju Tarnobród znajduje się w powiecie biłgorajskim, w województwie lubelskim.

Ewa Dworniczak

Ciąg dalszy w następnym numerze.

Reminiscencje rodzinne Romana Cichockiego

dotyczące brata babci Stanisławy Cichockiej związane z procesem odzyskania niepodległości i jego wkładem w ten proces.

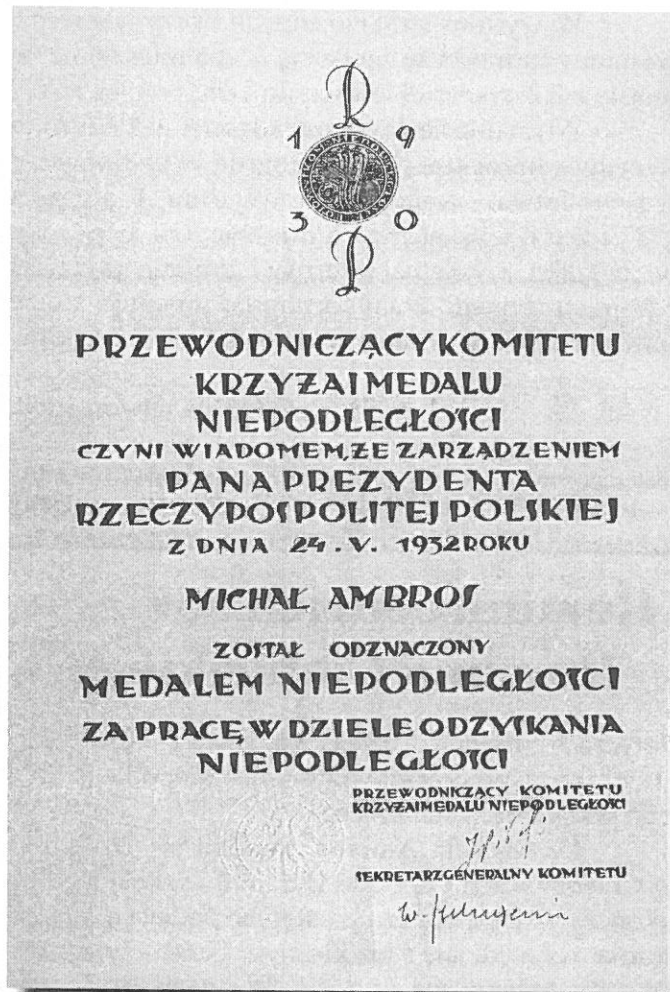
Dr Michał Ambros urodził się 26.09.1891 w Chlebowicach (obecnie Ukraina), szkołę średnią ukończył w Drohobyczu, następnie podjął i ukończył studia na wydziale filozoficznym Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie. W latach 1917- 1927 był nauczycielem gimnazjów i zakładów kształcenia nauczycieli we lwowskim okręgu szkolnym. Prowadził wykłady z zakresu pedagogiki nauczania języka polskiego dla nauczycieli, którzy podejmowali pracę w polskich szkołach.

W latach 1927-1939 był pracownikiem naukowym Uniwersytetu Wileńskiego im. Stefana Batorego. Pracował w bibliotece uniwersyteckiej, zajmował się opracowywaniem i katalogowaniem zbiorów. Doktoryzował się w zakresie pedagogiki. W tym czasie aktywnie udzielał się w organizacjach niepodległościowych, zarówno w środowisku akademickim, jak i nauczycielskim na terenie Wileńszczyzny, za co został w roku 1932 odznaczony Medalem Niepodległości przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

W okresie II wojny światowej był wykładowcą na tajnych kompletach organizowanych przez pracowników uniwersytetu, pracował również jako tłumacz. Aresztowany i przetrzymywany przez

gestapo w Wilnie, wolność odzyskał dzięki staraniom znajomego lekarza pochodzenia litewskiego. Na utrzymanie zarabiał przy rozbiórkach i porządkowaniu miasta po zniszczeniach wojennych.

Po zakończeniu działań wojennych przeprowadził się do Białegostoku na zaproszenie ówczesnego Wojewody gdzie przez rok, na stanowisku dyrektora prowadził Bibliotekę Publiczną i porządkował ocalałe zbiory.



W roku 1945 przeniósł się do Katowic, gdzie rozpoczął pracę w Instytucie Śląskim jako kierownik działu bibliotekarskiego. Podjął się też odszukiwania i rewindykacji zbiorów książek wywiezionych w okresie wojny przez Niemców. Dzięki jego pracy odnaleziono wiele cennych zbiorów książek.

Za to został uhonorowany przez Wojewodę Dyplomem Uznania za zasługi wobec narodu polskiego i odbudowę państwa.

Od końca 1946 roku podjął pracę na Uniwersytecie Warszawskim. Ponownie zajął się odzyskiwaniem wywiezionych zbiorów, ich konserwacją i katalogowaniem. Kilkakrotnie oddelegowywany był do Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie jako ekspert w tych sprawach.

Do czasu przejścia na emeryturę pracował jako kustosz Biblioteki Uniwersyteckiej oraz jako

wykładowca na Wydziale Bibliotekarstwa UW, był również promotorem prac magisterskich w zakresie bibliotekarstwa.

W 1969 roku otrzymał Dyplom Uznania za długoletnią pracę dla dobra kultury polskiej z okazji 50 - lecia Niepodległości Polski.

Na emeryturze zajmował się spisywaniem wspomnień związanych z pracą w okresie międzywojennym w Wilnie. Mimo, że nie walczył z bronią w rękę, swoją pracą przyczynił się do odzyskania, opracowywania i udostępniania dóbr kultury polskiej jakimi są zbiory biblioteczne. Swoją wiedzę i wieloletnie doświadczenie przekazywał studentom jako pracownik naukowy. Jego dorobek i rękopisy rodzina przekazała w depozyt Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego.

Historia parafii Tarnogród

Tarnogród, jako osada, został założony przywilejem lokacyjnym wydanym przez króla polskiego Zygmunta Augusta. Było to w maju 1567 roku, w środę, po święcie św. Stanisława. W akcie prawnym król wyznaczył uposażenie dla kapłana katolickiego i kościoła, który mieszczanie mieli wystawić. W 1568 roku tarnogrodzianie zbudowali drewniany kościół pod wezwaniem Świętego Ducha, zwany szpitalnym. Był to pierwszy kościół w Tarnogrodzie, choć nie parafialny. Następnie, również z drewna, wzniesiono świątynię parafialną, do której już został skierowany kapłan, mimo że formalnie parafia została erygowana przez bpa przemyskiego, Wawrzyńca Goślickiego, aktem erekcyjnym parafii tarnogrodzkiej, wydanym w Brzozowie dopiero 23 stycznia 1598 roku. Wcześniej jednak Jan Zamoyski wydał przywilej fundacyjny dla parafii i zapewnił jej uposażenie.

Ten drugi kościół, a pierwszy parafialny, spłonął w 1629 roku w samą procesję Bożego Ciała. Mianowany przez władze proboszczem ks. Andrzej Kłopotcki sumptem Tomasza Zamoyskiego, własnym i parafian w latach 1632-34 wystawił kościół z drewna, który odznaczał się piękną architekturą i bogato wyposażonym wnętrzem. Poświęcenia dokonał bp Zachariasz Nowoszycki, sufragan lwowski, z upoważnienia bpa przemyskiego - Szołdrskiego. Kościół poświęcono Przemienieniu Pańskiemu, Zwiastowaniu NMP, św. Annie, św. Andrzejowi Ap. I św. Wawrzyńcowi w 1636r. Kościół ten przetrzymał burze dziejowe takie jak: najazdy Kozaków, Tatarów, Węgrów i Szwedów.

Ponieważ drewniana świątynia nie dawała gwarancji trwałości i bezpieczeństwa, na wniosek biskupa przemyskiego, miejscowy proboszcz ks. Józef Łysakowski rozpoczął w 1750 roku budowę nowego kościoła murowanego. Planów dostarczył mu architekt Merettini, który zbudował wokół Lwowa budowle sakralne i świeckie. Część świątyni,

tn. zakrytą od strony północnej, prezbiterium i kaplicę Matki Bożej od strony południowej, zbudowano do roku 1764. W tym też roku rozebrano poprzedni kościół. Cała nawa została skończona za ks. infułata Baltazara Dulewskiego w latach 1771-1778. Kościół, w stylu barokowym, z pięknymi kapitelami z piaskowca wewnątrz i zewnątrz, z kamiennymi lampionami na frontonie, otrzymał tytuł Przemienienia Pańskiego. W kościele znajduje się wielki manierystyczny ołtarz z II poł. XVII wieku. Sprowadził go do Tarnobrodu ks. Dulewski w 1783 roku z Kolegiaty Zamojskiej. Jest on pierwszym ołtarzem Katedry Zamojskiej, wykonanym w Zamościu w 1635 roku na zamówienie samego kanclerza Jana Zamoyskiego. Ołtarz - wg projektu B. Morando - polichromowany i złożony, wykonał z drewna sztukator F. Möller. Jego złożenie zakończono w 1782 roku. W polach znajdują się obrazy: Boga Ojca, Przemienienie Pańskie - piękna kopia Rafaela - oryginał znajduje się w Bazylice Św. Piotra w Rzymie, zaś na zasuwie jest Zwiastowanie, które wskazuje na Murilla - oryginał w Sewilli, oraz dwa boczne oryginalne obrazy na desce: św. Jan Ewangelista i św. Jan Chrzciciel.

Obrazy zostały zamówione przez kanclerza Jana Zamoyskiego w 1601 roku u Domencia Tintoretta w Wenecji. 10IX 1994 roku malowidła skradziono. Dzięki Łasce Bożej zostały odnalezione 02 III 2001 roku.



Ciąg dalszy w następnym numerze.

ODGRZEBANE Z ZAPOMNIENIA



Rok 1942 – droga z Tarnobrodu do Biłgoraja i Biszczy, na rozstaju kapliczka

Ratuj bibliotekę kto może...

„(...) Biblioteka jest instytucją, która samym swoim istnieniem świadczy o rozwoju kultury. Jest ona bowiem Skarbnicą Piśmiennictwa....”
(Papież Jan Paweł II).

Z dokumentów archiwalnych Biblioteki Powiatowej w Biłgoraju oraz Biblioteki Publicznej w Tarnogrodzie dowiadujemy się, że biblioteka w Woli Różanieckiej została założona w 1950 r.

Oto jej pracownicy:

- p. Michał Pelc
- p. Apolonia Marczak
- p. Komosa
- p. Jadwiga Oleszek
- p. Stanisław Bryła
- p. Zofia Marczak

Nazwa biblioteki zmieniała się na przestrzeni lat zgodnie ze zmianami administracyjnymi w Polsce.

Pierwsza brzmiała:

Gromadzka Biblioteka Publiczna w Woli Różanieckiej

następna:

Biblioteka Publiczna Gminy Wola Różaniecka

i ostatnia:

Biblioteka Publiczna Gminy Tarnogród -Filia w Woli Różanieckiej



Z danych statystycznych wynika, że księgozbiór był systematycznie powiększany aż do 1991 r.

Najwięcej książek wypożyczyli czytelnicy w 1970 r. (33 na jednego czytelnika).

Zauważa się, że w ostatnich latach stan czytelnictwa spada. W 2000 r. wypożyczono 2754 książki, a więc 16 pozycji każdy wypożyczający.

Badając stan czytelnictwa, stwierdzono, że najchętniej czytane są dzieła: Sienkiewicza, Kraszewskiego, Prusa, Orzeszkowej, Żeromskiego. Odwiedzający Bibliotekę Publiczną w Woli Różanieckiej chętnie też wypożyczają powieści sensacyjne takich autorów jak: A. Christie, Al. Doyle, B.M. Gill.

Najczęściej jednak przychodzą uczniowie różnych typów szkół. Wypożyczają lektury, powieści przygodowe i młodzieżowe. Często sięgają też do księgozbioru podręcznego.

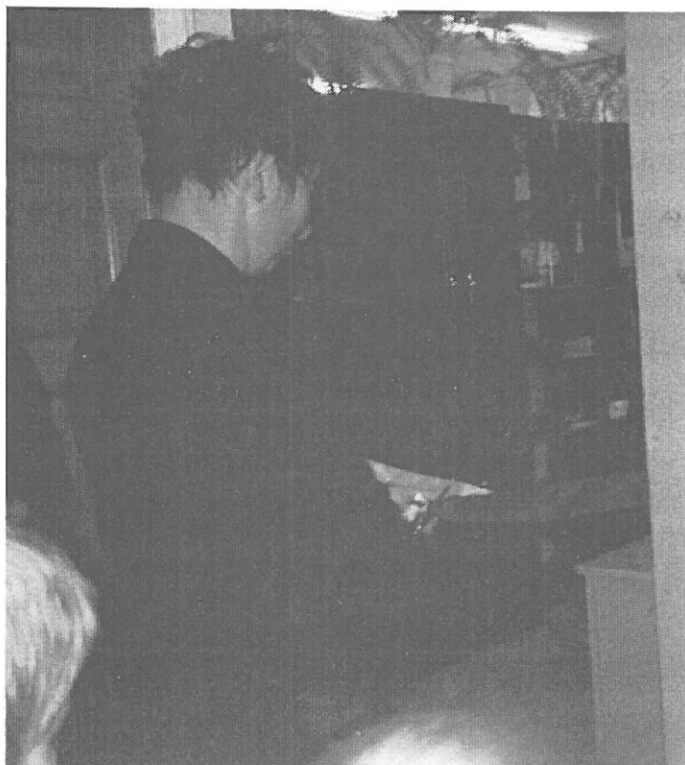
Księgozbiór był kilkakrotnie przenoszony, bo biblioteka mieściła się w różnych punktach wioski: starym budynku Gromadzkiej Rady Narodowej, domach prywatnych, a ostatnio w remizie OSP.

We wrześniu br. biblioteka została przeniesiona do budynku szkoły podstawowej.

Uroczyste oddanie do użytku publicznego odbyło się 21 października 2003 r. Było to ważne wydarzenie nie tylko dla uczniów naszej szkoły, ale i mieszkańców wioski.

W uroczystości udział wzięli:

Burmistrz Tarnogrodu p. Michał Dec
Z-ca Burmistrza Tarnogrodu p. Marian Mazurek
Dyrektor TOK p. Władysław Dubaj
Kierownik Biblioteki Publicznej w Tarnogrodzie
p. Joanna Puchacz



Bibliotekarka p. Janina Piebiak
Instruktor Biblioteki Powiatowej w Biłgoraju
p. Maria Szeliga
Dyrektor Szkoły Podstawowej w Różańcu I
p. Stanisława Irena Legieć
Dyrektor Szkoły Podstawowej w Różańcu II
p. Bożena Larwa
Radna z Woli Różanieckiej p. Benedykta Gurdziel

Część artystyczną, na którą złożył się montaż słowno-muzyczny pod tytułem "Ratuj bibliotekę - kto może...", zaprezentowali uczniowie pod kierunkiem p. Anny Lembryk i p. Marii Piętak oraz przy dużym zaangażowaniu nauczycieli.

Przecięcia wstęgi dokonali przedstawiciele władz oraz gospodarz uroczystości p. Maria Koza - Dyrektor Szkoły Podstawowej.

"Skarbnica Piśmiennictwa" w Woli Różanieckiej w dalszym ciągu funkcjonuje i serdecznie zaprasza wszystkich czytelników do korzystania z jej zbiorów.

Anna Lembryk
Maria Piętak

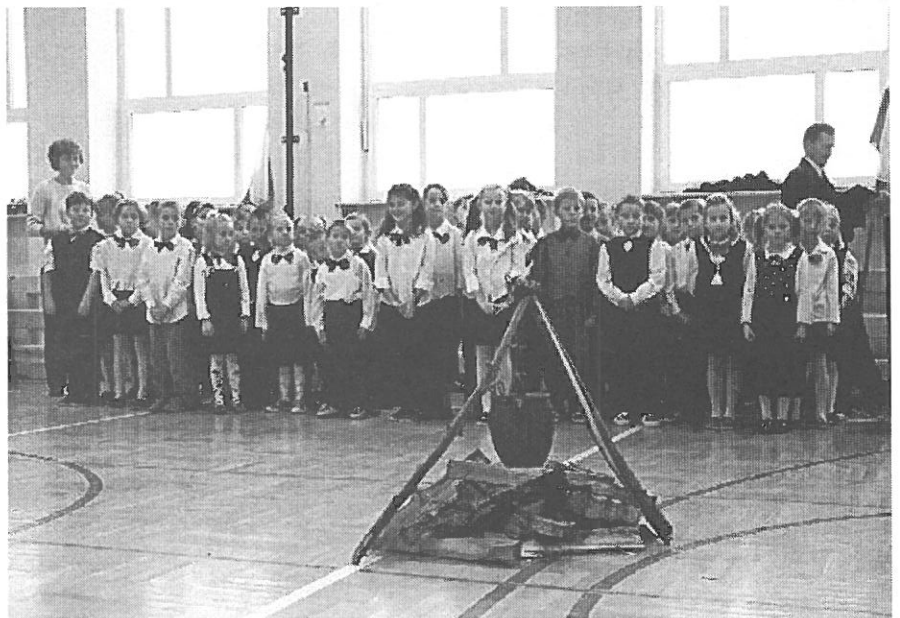


Pasuję Cię na ucznia...

Od kilkunastu już lat tradycją w Szkole Podstawowej w Tarnogrodzie jest zwyczaj pasowania pierwszaków na uczniów naszej szkoły. W bieżącym roku szkolnym uroczystość ta miała miejsce 27 października.

Na sali gimnastycznej zebrały się oczywiście pierwszaczki w roli głównej, ich rodzice, grono pedagogiczne i cała społeczność szkolna.

Uroczystość odbywała się w nieco bajkowej scenerii: chata Baby Jagi i las, a w ten cały tajemniczy świat wprowadzała widzów (nastrojowa) muzyka i taniec złych czarownic wokół ogniska. Dwie z nich zostały przemienione w dobre czarodziejki i one właśnie prowadziły całą uroczystość. Okazało się później, że mimo swej dobroci dla pierwszaków, były bardzo wymagające. Cały czas stawiały im jakieś zadania,



polecenia, poddawane były różnym próbom. Nad poprawnością ich wykonania czuwały komisje: główna pod przewodnictwem pani dyrektor J. Smolak oraz uzupełniająca, którą stanowili rodzice.

Kolejne zadania czarownic pokazały, że pierwszaki znają barwy i symbole narodowe, poznały swoje środowisko szkolne, a co za tym idzie - obowiązki ucznia.

Bez wahania odnalazły też wśród innych herb naszego miasta, nazwały też narzędzia rolnicze używane przez rolników. A trzeba dodać, że wśród eksponatów dekoracji znalazły się: maśniczka, niecka, przetak, pług konny, wrzeczono z kołowrotkiem, drewniana łopata do wypieku chleba





Grażyna Koś i p. Andrzej Pleskacz przygotowali swoim wychowankom dyplomy.

Tradycyjnie też koleżanki i koledzy z klas III obdarowali maluchów własnoręcznie wykonanymi prezentami z "cukierkowymi" załącznikami. Potem były jeszcze tylko podpisy paluszkową pieczętką, pamiątkowe zdjęcia i zasłużony odpoczynek przy herbatce i pysznych ciasteczkach przygotowanych przez mamy.

Echo tej uroczystości długo jeszcze brzmiało w murach szkoły, a szczególnie podobał się występ kapeli i refren usłyszonej piosenki: "Ko, ko, ko, ko...."

I bardzo dobrze, bo w tych wszystkich staraniach o przyjęcie Polski do Unii Europejskiej musimy pamiętać o swoich korzeniach, musimy znać zwyczaje i tradycje regionalne a także kochać swoją małą ojczyznę – Tarnogród. Miłości tej należy uczyć już od dziecka.

Patrząc na zaangażowanie pierwszaków jesteśmy prawie pewni, że załążek tej miłości w swoich sercach mają i że Tarnogród pozostanie na zawsze dla nich miejscem szczególnym.

Przygotowali: G. Koś, A. Pleskacz.

i inne. Ostatnim, bardzo trudnym zadaniem czarownic, było rozpoznanie stroju ludowego, ale i to maluszki odgadły bez trudu, bowiem chodziło o dawny, regionalny strój tarnogrodzki.

W nagrodę za wzorowo wykonane zadania usłyszały tarnogrodzką piosenkę ludową pt. "W Tarnogrodzie chłopak".

Swoją postawą i umiejętnościami "kandydaci na uczniów" zdobyli sobie wielki aplauz i uznanie.

Pani dyrektor J. Smolak oceniła ich na szóstkę i po akcie ślubowania z dumą i radością pasowała ich na uczniów Szkoły Podstawowej w Tarnogrodzie.

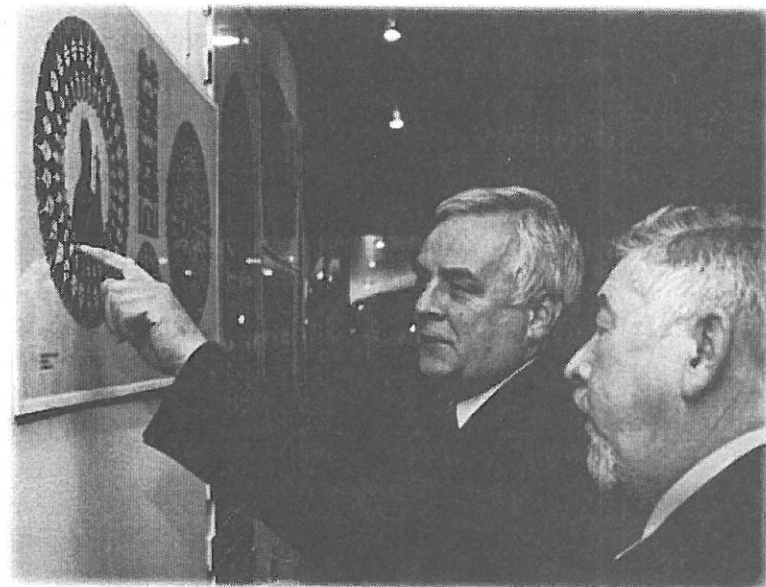
Na pamiątkę tego wydarzenia wychowawcy p.



Teatry Wiejskie w swojej stolicy

W dniach 17-19 października 2003 r. w Tarnogrodzie odbył się XX Jubileuszowy Ogólnopolski Sejmik Teatrów Wsi Polskiej.

Do Tarnogrodu przyjechało 13 zespołów zakwalifikowanych przez Radę Artystyczną z przeglądów regionalnych które odbyły się w Stoczku Łukowskim, Pile - Kaczory, Lesznie - Włoszakowice, Nowym Sączu - Bukowinie Tatrzańskiej.



W lutym zaczęło się znakomicie - aż 20 zespołów przyjechało na otwierający sejmikowy rok przegląd do Tarnogrodu. Był nie tylko liczny udział, ale i poziom dający satysfakcję. Rada Artystyczna podnosiła "staranność o sceniczny efekt". W komunikatach znalazły się słowa o wielu przedstawieniach "interesujących poznawczo i budzących uznanie za wybory artystyczne". Były również chwile niepewności, nawet zwątpienia. Ministerstwo Kultury nie miało w tegorocznym planie budżetowym uwzględnionych środków na wspieranie imprez - nawet tych stałych, odbywających się od lat, a nawet dziesięcioleci.

Jednak ostatecznie Ministerstwo Kultury poinformowało o pozyskaniu środków z funduszu gier losowych. Dzięki przychylności Marszałka Województwa - Pana Henryka Makarewicza i Burmistrza Tarnogrodu - Pana Michała Deca ukazała się kolejna, trzecia już książka, tym razem sumująca lata 1999 - 2003.

Zespół Teatralny z Bidaczowa (pow. biłgorajski) pokazał 250 spektakli finałowych przeglądów wyreżyserowany przez Irenę Potocką.

Uroda przedstawień, niezwykła atmosfera panująca zarówno wśród występujących jak i wśród publiczności sprawia, że do Tarnogrodu na sejmiki przyjeżdżają dostojni goście m. in. Wojewoda Lubelski - Pan Krzysztof Kurowski, Pani Senator Irena Kurzępa, Dyrektor Departamentu Organizacji i Kontroli Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie - Pan Eugeniusz Polakowski, Pan Stanisław Dąbrowski - Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego, Ministerstwo Kultury reprezentowała Pani Maria Garus - dyrektor Departamentu Współpracy z Samorządami i Upowszechnienia Kultury, Pani Ewa Misiak - Radca Prawny w Ministerstwie Kultury, Pan Jerzy Mazurek - dyrektor Muzeum Ruchu Ludowego w Warszawie, Profesor Edward Syty - artysta malarz, Pan Józef Poterucha - Dyrektor Departamentu Kultury i Sztuki Urzędu Marszałkowskiego, Pan Stanisław Ostrowski - Skarbnik Zarządu Głównego Towarzystwa Kultury Teatralnej w Warszawie, Pan Józef Obroślak - Dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Lublinie oraz Zastępca Dyrektora - Pani Janina Biegalska, Pani Ewa Żukowska - Prezes Oddziału Wojewódzkiego Towarzystwa Kultury Teatralnej w Lublinie.

Padły ciepłe słowa do sympatyków sejmiku tj. Krystyny Chruszczewskiej, Małgosi Kawala, Staszka Rudego, Maryli Olejko, Andrzeja Mazurka, Ani Szewieńko, Mariana Sołobodowskiego, Małgorzaty Orlewicz, Iwony Niewczas.

Nie sposób wymienić wszystkich sympatyków sejmikowania w Tarnogrodzie, których równie dostojnie powitał otwierający Sejmik Pan Ryszard Kowal - Przewodniczący Rady Miejskiej w Tarnogrodzie. Podobnie jak i dwadzieścia lat temu pierwszy, również i ten, dwudziesty już, Sejmik otworzył Pan Ryszard Kowal. Ciepłe i miłe słowa



do zaproszonych zespołów i gości wygłosili: Pan Michał Dec – Burmistrz Tarnobrogu i jego zastępca Pan Marian Mazurek. Rada Artystyczna przy XX Ogólnopolskim Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej oglądała wszystkie przedstawienia a podczas spotkań warsztatowych szczegółowo omawiała zaprezentowane spektakle i wydała komunikat.

Po uroczystym otwarciu Sejmiku gospodarze i długoletni organizatorzy zostali uhonorowani wyróżnieniami i odznaczeniami.

Pan Michał Dec - Burmistrz Tarnobrogu otrzymał dyplom uznania od Waldemara Dąbrowskiego - Ministra Kultury. Odznaki Zasłużonych Działaczy Kultury otrzymali: Pan Ryszard Kowal - długoletni członek Zespołu Teatralnego przy Tarnobrodzkim Ośrodku Kultury oraz Pani Renata Ćwik - współorganizator Sejmików od 1986 roku.

Całość sejmiku utrwalił na taśmie Pan Stanisław Dołomisiewicz, a fotografie wykonali Pan Krzysztof "ANIN" Kuzko, Leszek Laskowski i Grzegorz Piskorski.

W czasie trwania sejmików zaprezentowano w Tarnobrodzkim Ośrodku Kultury następujące wystawy:

- "Twarze Sejmiku" - wystawa autorska Krzysztofa "ANIN" Kuzki
- "Polskie wycinanki ludowe" - ze zbiorów Antoniego Śledziewskiego
- "Ludzie Sejmiku" - fotografie wykonywali: Krzysztof "ANIN" Kuzko, Leszek Laskowski, Grzegorz Piskorski.

Na sejmik przybyła ekipa Telewizji Lubelskiej oraz dziennikarzy z prasy regionalnej.

Komisja Artystyczna w składzie:

- Piotr Dahlig - etnomuzykolog
- Jan Skotnicki - reżyser
- Jacek Szczęk - reżyser
- Antoni Śledziewski - folklorysta
- Lech Śliwonik - teatrolog
- Edward Wojtaszek - reżyser

obejrzała w dniach 17-19 października 2003 roku 13 zespołów zaproszonych do udziału w XX Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej. Komisja wysoko ocenia poziom poznawczy widowisk oraz ich poziom artystyczny. Dała temu wyraz w publicznych spotkaniach warsztatowych, które stały się również szansą rozmowy z twórcami wiejskiego teatru. Komisja z prawdziwą satysfakcją przyznaje nagrody za najwartościowsze dokonania - dziękując zarazem patronom

i przyjaciółom sejmiku za życzliwość i wsparcie.

- Zespół Teatralny z Bukowej (woj. lubelskie) - za stworzenie autorskiego scenariusza podejmującego ważny problem codziennego życia mieszkańców wsi oraz ich zespołową pracę w obrazku dramatycznym „Ach te wdowy” - nagroda Ministerstwa Kultury (1000 zł).
- Zespół Folklorystyczny z Popowic (woj. łódzkie) - za umiejętne zestawienie tradycyjnych elementów zwyczajowych i odświeżonych w widowisku „Śmigus-dyngus” - nagroda Polskiego Radia S. A. (1000 zł).
- Zespół Śpiewaczo - Obrzędowy z Ożarowa (woj. łódzkie) - za trafne podjęcie trudnych tematów życia trzech pokoleń i zestawienia tradycji ze współczesnością w spektaklu „Co wy, babko” - nagroda Marszałka Województwa Lubelskiego (1000 zł).
- Zespół Teatralny KGW z Trzcianca (woj. mazowieckie) za podniesienie codzienności do wymiaru uniwersalnego przesłania w widowisku „Nowosiedliny” - nagroda Ministerstwa Kultury (1000 zł).
- Zespół Dzieci Kujaw z Brześcia Kujawskiego (woj. kujawsko-pomorskie) za wnikliwe, zgodne z tradycją przedstawienie oczepin w widowisku „Wesele kujawskie” - oczepiny - nagroda Burmistrza Tarnobrogu (1000 zł).
- Zespół Obrzędowy „Grusza” z Rzerzycz (woj. śląskie) - za wybór tematu i jego szlachetną realizację w przedstawieniu „Pochówek” - nagroda Ministerstwa Kultury (1000 zł).
- Zespół Folklorystyczny „Dębiowiacy” z Sompolna (woj. wielkopolskie) za realizację oryginalnego, regionalnego zwyczaju dorocznego rodzinnego i jego efektowne wykonanie w widowisku „Potarczyny” w karczmie czyli





wywóz żeńcówch - nagroda Polskiego Radia S. A. (1000 zł).

- Kabaret EWG z Doruchowa (woj. wielkopolskie) za inteligentną obserwację rzeczywistości i celny satyryczny komentarz w programie „Zygziem przez wieś” - nagroda Towarzystwa Kultury Teatralnej - zarządu Głównego (500 zł) i Zarządu Okręgowego (aparatus fotograficzny).
- Zespół Teatralny z Krasewa (woj. lubelskie) za próbę stworzenia teatru religijnego w przedstawieniu „Wielki Czwartek” - nagroda Polskiego Radia S. A. (1000 zł).
- Zespół Pieśni i Tańca „Koronka” z Bobowej (woj. małopolskie) za pracę zespołu i reżysera w tworzeniu dynamicznego, żywiołowego widowiska Zmówniny rozgrywającego się w kilku planach scenicznych - nagroda Polskiego Radia S.A. (1000 zł).
- Zespół „Podlesianie” ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Trzebosi (woj. podkarpackie) za umiejętną i staranną realizację przedstawienia teatru dziecięcego - „Kolęda z Rajem” - nagroda Ministerstwa Kultury (1000 zł).
- Kabaret „Kłapa” z Żegocina (woj. wielkopolskie) za próbę tworzenia kabaretu środowiskowego w programie „Dyrdkom do Europy” - nagroda Wojewódzkiego Domu Kultury w Lublinie (700 zł).
- Amatorski Zespół Teatralny z Nieciecza (woj. małopolskie) za znakomitą adaptację tradycyjnej formy obrzędu weselnego i stworzenie atrakcyjnego widowiska muzycznego „Wesele niecieckie” - nagroda Ministerstwa Kultury (1000 zł).

Wszystkie teatry otrzymały DYPLOMY, a ich kierownicy PODZIĘKOWANIE (oba przygotował Zarząd Główny TKT) - honorowe wyróżnienie za udział w tworzeniu ruchu kulturalnego. Formą symbolicznego podziękowania przez Tarnogrodzki Ośrodek Kultury jest wręczenie sejmikowej statuetki.

*

Komisja Artystyczna ma niezwykłą sposobność odnotowania jubileuszu Ogólnopolskiego Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej: dwadzieścia lat, setki zespołów, prawie tysięcy przedstawień na przeglądach rejonowych, dziesiątki tysięcy wykonawców, zaskakujące odkrycia repertuarowe, wysoki poziom sztuki scenicznej - oto wielki dorobek, którego częścią i my się czujemy. Zespołom i ich kierownikom dziękujemy za ogrom pracy i jej efekty. Patronom i sprzymierzeńcom składamy ukłon za pamięć o wiejskim teatrze, za pomoc w jego zmaganiach o przetrwanie autentycznej kultury polskiej wsi. Z radością podkreślamy w tym miejscu stałą opiekę Ministerstwa Kultury i wieloletnie wspieranie wiejskiego teatru przez Polskie Radio S. A.

Do organizatorów oraz do gospodarzy Tarnogrodu, powiatu biłgorajskiego, województwa lubelskiego - kierujemy gratulacje i wyrazy szacunku za konsekwentne działania owocujące tak pięknym rezultatem. Wierzimy, że zbiorowym wysiłkiem zapewnimy tworzenie i rozwój ludowych teatrów i ich sejmikowych spotkań.

Komisja Artystyczna



CO SIĘ DZIEJE W GIMNAZJUM?

„Nie byłoby małżeństwa, gdyby nie nasza MIŁOŚĆ”

(K. I. Gałczyński)

4 października młodzież z gimnazjum uświetniły obchody Jubileuszu Pięćdziesięciolecia Par Mażeńskich. Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą w kościele parafialnym. Oprawę liturgiczną przygotowała młodzież z naszego gimnazjum – podopieczni pani Adeli Dec i pana Andrzeja Kusiaka. Część artystyczną przygotowali uczniowie pod kierunkiem pań: Wioletty Książek, Małgorzaty Tyburskiej i Moniki Komosy. Złożyły się na nią piękne, wzruszające wiersze i piosenki o miłości. Oprawą muzyczną zajął się pan Andrzej Kusiak. Jubilaci otrzymali od gimnazjalistów kartki z życzeniami wykonane przez uczniów.

W dniu 12.10.2003 roku z inicjatywy p. Adeli Dec w Domu Kultury odbył się koncert dedykowany Ojcu Świętemu, Janowi Pawłowi II „Na polskiej wyrosłeś ziemi”.

Poprzez strofy wierszy, fragmenty homilii, piosenki, tańce dziękowaliśmy Ojcu Świętemu za 25 lat pontyfikatu, za wszystko, co zrobił dla świata, Kościoła i dla nas, Polaków.

Scenariusz i scenografię opracowała p. Adela Dec. Doborem piosenek i oprawą muzyczną zajęła się siostra Sancja. Wystąpiły dzieci i młodzież ze wszystkich placówek działających na terenie parafii. W przygotowania włączyli się wszyscy katecheci oraz pracownicy TOK. Wystąpiło 23 uczniów gimnazjum. Koncert z zainteresowaniem obejrzelі przedstawiciele władz miasta, duchowieństwa oraz mieszkańcy Tarnobrodu.

10 października obchodziliśmy Dzień Edukacji Narodowej. Tego dnia gościliśmy Wiceburmistrza Tarnobrodu, mgra Mariana Mazurka. Uroczystość rozpoczęła się wystąpieniem Pani Dyrektor, która życzyła wszystkim sukcesów w dalszej pracy oraz wyróżniła nauczycieli Nagrodą Dyrektora. Otrzymali je: pani Małgorzata Cich, pani Joanna Pudełko, pani Teresa Okapiec, pani Wioletta Książek oraz pan Lech Ludkiewicz.

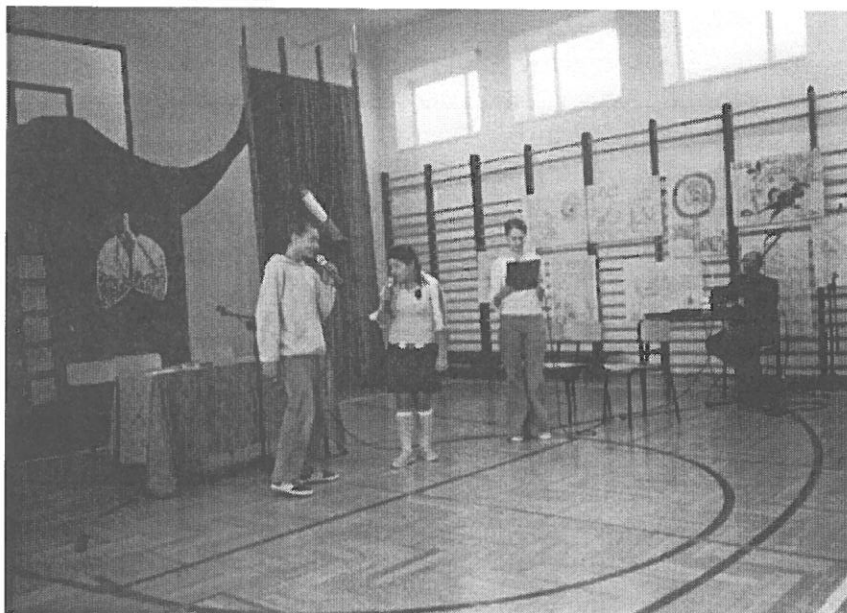
Pani Dyrektor pogratulowała również pani Krystynie Kulaszy Srebrnego Krzyża Zasługi.

Nagrodę Burmistrza otrzymała pani Adela Dec. Podopieczni pani Wandy Fusiarcz uczcili święto wierszem i piosenką. Poprzez recytacje i śpiewy

tworzące niepowtarzalną atmosferę i czyniące ten dzień dostojnym, uczniowie wyrazili wdzięczność Nauczycielom za ich trud i poświęcenie.

Akademii pomogła przygotować pani Małgorzata Tyburska oraz panowie: Andrzej Kusiak i Krzysztof Krasowski.

Dnia 7 listopada odbył się apel z okazji 85 rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. Uroczystą akademię przygotowali uczniowie naszej szkoły pod kierunkiem pań: Jolanty Grelak, Ewy Dworniczak i pana Andrzeja Kusiaka. Dekoracje wykonała pani Małgorzata Tyburska. Na występ złożyły się recytacje i pieśni patriotyczne. Utwory mówiły o niewoli i marzeniach Polaków o wolnej Ojczyźnie. Hasłem przewodnim był wers jednego z wierszy: Ta, co nie zginęła!



Scenka o tematyce antynikotynowej.

Dnia 21 listopada w naszej szkole przeprowadzono akcję antynikotynową pod hasłem „Światowy Dzień Rzucania Palenia”. Miała ona na celu upowszechnianie mody na niepalenie, edukację na temat skutków zdrowotnych, ekonomicznych i społecznych palenia tytoniu, ochronę przed wymuszonym biernym paleniem.

Akcję zorganizowali uczniowie przygotowani przez panie: Bożenę Misztal, Teresę Okapiec, Małgorzatę Tyburską i Wiolettę Książek.

Apel rozpoczął się happeningiem w wykonaniu uczniów klas trzecich połączonym z rozdaniem ulotek. Następnie uczennica, Aleksandra Cisek, zapoznała zgromadzonych z historią i celami akcji antynikotynowej. Kolejnym punktem programu była prelekcja pana doktora Romana Cichockiego na temat szkodliwości palenia tytoniu. Zostawił

on kasete pt. "Nikotyna - legalny narkotyk", którą uczniowie obejrzą na lekcjach wychowawczych. Następnie odegrano "Sąd nad papierosem" i scenkę antynikotynową. Podsumowaniem akcji był konkurs. Uczestnicy wykazali się znakomitą wiedzą na temat szkodliwości nałogu.

Młodzież Publicznego Gimnazjum pod kierunkiem pań: Bogusławy Lis, Elżbiety Maśko i Wandy Fusiarz uczciła porankiem poetyckim 80. rocznicę urodzin "pierwszej damy liryki polskiej" - Wisławy Szymborskiej.

Piękne wiersze recytowane przez uczniów klas pierwszych i drugich zmuszały słuchaczy do zadumy nad sensem ludzkiej egzystencji. Szymborska jest bowiem bystrym obserwatorem różnych zjawisk życia a prawdę o człowieku wypowiada w humorystycznej lub ironicznej formie. Nastrojowa muzyka, stylowa dekoracja tworzyły doskonały klimat do głębszej refleksji nad fenomenem istnienia człowieka i jego losu.

W kilka dni po poranku poetyckim miał miejsce drugi etap konkursu czytelniczego "Niepewność piękniejsza od pewności" - poświęconego życiu i twórczości Wisławy Szymborskiej przeprowadzony przez panie: Wioletę Książek, Małgorzatę Tyburską i Monikę Komosę. Wzięły w nim udział drużyny z klas, które w pierwszym etapie przygotowały najlepsze multimedialne prezentacje poetki. Zadania były różnorodne: od pytań dotyczących życia i twórczości, przez interpretację i recytację po ... pantomimę. Uczestniczki wykazały się ogromną wiedzą na temat "pierwszej damy" oraz talentem aktorskim. Zwyciężyła klasa IIIA.

Dnia 1.12.2003r. zaprezentowany został montaż słowno-muzyczny poświęcony problemowi

AIDS i tolerancji. Celem apelu było zapoznanie uczniów z historią choroby, sposobami zakażenia i profilaktyką. Młodzież z zainteresowaniem obejrzała montaż przygotowany przez ich kolegów i koleżanki pod kierunkiem pań: Joanny Pudelko, Teresy Okapieć i Małgorzaty Tyburskiej.

Uczniowie klasy IE przygotowani przez panie: Małgorzatę Maciochę, Małgorzatę Tyburską i Bożenę Misztal zaprezentowali niezwykle lekcję matematyki dotyczącą liczby. Mieli na celu przełamanie niechęci rówieśników do przedmiotu oraz zapoznanie ich z historią tej ważnej w matematyce liczby. Podczas przedstawienia uczniowie klas pierwszych dowiedzieli się, w jaki sposób odkrywano liczbę na przestrzeni wieków, w jakich dziedzinach życia jest wykorzystywana do dziś.

Zebrały i opracowały:
M. Komosa i W. Książek



Dzień Nauczyciela

ZDROWIE

Zespół jelita drażliwego

Zespół jelita drażliwego to grupa objawów, które są związane z nadmierną pobudliwością (drażliwością) jelit. Częste bóle brzucha, zwłaszcza występujące po jedzeniu i ustępujące po wypróżnieniu, naprzemienne luźne stolce i zaparcia, wzdęcia, uczucie przelewania w jamie brzusznej czy nagła potrzeba oddania stolca mogą sugerować to schorzenie.

Przyczyny tej choroby nie są w pełni poznane, do tej pory udało się jedynie określić pewne czynniki sprzyjające występowaniu zaburzeń w pracy jelit. Wydaje się, że u niektórych osób relatywnie małe bodźce wywołują niewspółmiernie dużą reakcję

jelita grubego. Kawa, czekolada, niektóre produkty mleczne, alkohol i nikotyna są jedną z najczęstszych przyczyn dolegliwości. Badania wskazują też na wpływ hormonów (zarówno naturalnych, występujących w organizmie, jak i przyjmowanych w celach leczniczych) na nasilenie objawów u kobiet w czasie miesiączki.

Zespół jelita drażliwego to choroba przewlekła, przebiegająca z okresami zaostrzeń i ustępowania objawów, może trwać do końca życia. Jednak należy podkreślić, że pomimo iż zespół jelita drażliwego powoduje znaczny dyskomfort i cierpienie, nie powoduje trwałych szkód w organizmie ani poważnych powikłań. Na szczęście u większości pacjentów choroba ma przebieg łagodny i dzięki zastosowaniu odpowiedniej

diety, umiejętnym radzeniu sobie ze stresem, a czasem także przy pomocy leków pacjenci potrafią zapanować nad objawami choroby.

Typowe objawy zespołu jelita drażliwego to:

- rozlane, kolkowe bóle brzucha, zmniejszające się po wypróżnieniu;
- biegunki i/lub zaparcia;
- wzdęcia i uczucie przelewania w brzuchu;
- uczucie zalegania stolca po wypróżnieniu.

Wizyta u lekarza pozwala ocenić objawy choroby, ich związek z przyjmowanymi pokarmami, paleniem papierosów i stresem oraz wdrożyć odpowiednie postępowanie. Najczęściej konieczne jest przeprowadzenie badań laboratoryjnych oraz obrazowych w celu wykluczenia innych chorób. W zespole jelita drażliwego nie stwierdza się takich nieprawidłowości jak owrzodzenie, polip, stan zapalny czy nowotwór.

Aby zmniejszyć dokuczliwe objawy konieczne są:

- zmiana stylu życia,
- zwiększenie aktywności fizycznej,
- umiejętnie radzenie sobie ze stresem,
- oraz właściwa dieta.

Pierwszym i obowiązkowym krokiem w leczeniu zespołu jelita drażliwego jest zmiana stylu życia! Dzięki obserwowaniu objawów i poprzedzających je okoliczności, tj. np. silne zdenerwowanie, ciężkostrawny posiłek itp. można ustalić czynniki sprawcze dolegliwości i takich sytuacji unikać. W sytuacji, gdy trudno znaleźć konkretną przyczynę dolegliwości, należy zastosować się do ogólnych zaleceń.

Należy unikać:

1. palenia tytoniu, ponieważ nikotyna przyspiesza pracę jelit;
2. picia kawy, mocnej herbaty i napojów typu "cola", jedzenia czekolady, gdyż zawarte w nich kofeina i teina mają działanie podobne do nikotyny, nasilając kurczliwość jelit, powodują bolesne skurcze;
3. picia alkoholu w każdej postaci, który ma działanie drażniące na przewód pokarmowy;
4. ograniczyć spożywanie pokarmów mlecznych, ponieważ często współwystępuje nadwrażliwość na cukier mleczny- laktozę;
5. spożywania pokarmów tłustych i żywności konserwowanej;
6. przyjmowania niektórych leków.

Proste sposoby na odpowiednią dietę to:

- zmiana pieczywa białego na ciemne, pełnoziarniste;
- spożywanie pokarmów bogatych w błonnik, np. jarzyn, płatków owsianych, kukurydzianych, musli;
- dodawanie do posiłków 2-4 łyżek otrąb dziennie;

- picie co najmniej 2L płynów dziennie np. wody niegazowanej, soków, herbaty ziołowej.

A jak radzić sobie ze stresem? Aby zmniejszyć wpływ stresu na organizm, zaleca się:

- dzielenie się z bliskimi swoimi problemami i wspólne ich rozwiązywanie;
- pogłębianie swoich zainteresowań, znalezienie nowego hobby, np. ogrodnictwo, malarstwo, lektura;
- spędzanie wolnego czasu w gronie przyjaciół lub rodziny;
- regularną aktywność fizyczną, w zależności od upodobań i możliwości.

Jeśli postępowanie ogólne, czyli odpowiednia dieta, wypoczynek, regularna aktywność fizyczna i zmniejszanie skutków stresu nie przynosi efektów w postaci zmniejszenia lub ustąpienia dolegliwości, może zaistnieć potrzeba przejściowego lub stałego przyjmowania leków. Najczęściej stosowane są leki wpływające na czynność ruchową jelit, leki przeczyszczające w zaparciach, czy leki przeciwbiegunkowe. W celu złagodzenia innych objawów lekarz może zlecić przyjmowanie leków uspokajających.

Mimo dokuczliwych objawów, zespół jelita drażliwego nie stanowi zagrożenia i nie wpływa na długość życia pacjenta. Leczenie tego schorzenia polega na dobrym zrozumieniu istoty choroby, wyeliminowaniu czynników sprzyjających chorobie, stosowaniu się do zaleceń i ścisłej współpracy z lekarzem.

Opracowała Ewa Cichocka

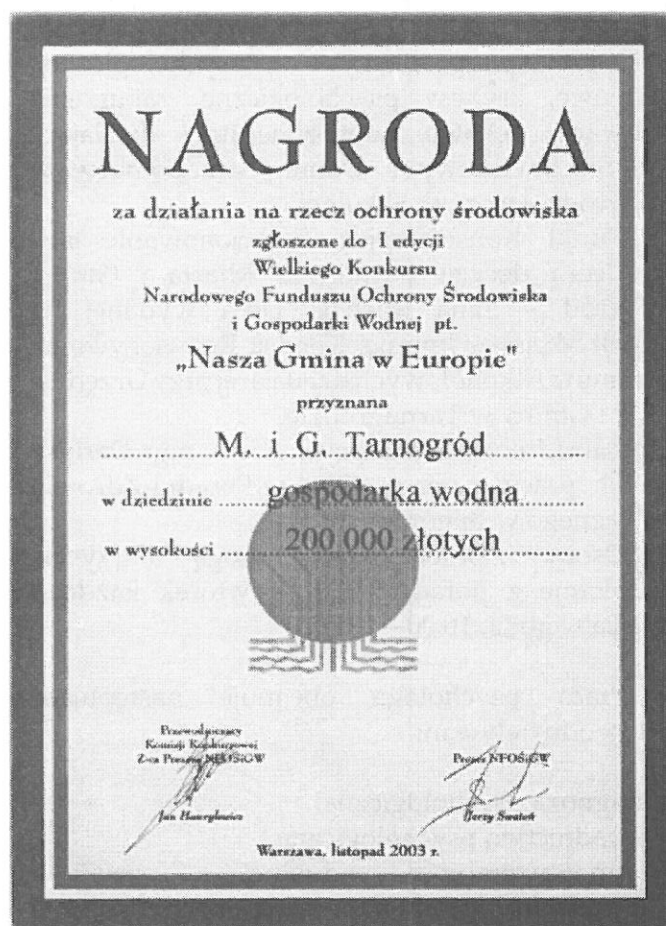


NASZA GMINA W EUROPIE

Gmina Tarnogród otrzymała nagrodę w wysokości 200.000 zł za działania na rzecz ochrony środowiska w okresie ostatnich 5 lat, zgłoszone do I Edycji Wielkiego Konkursu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej pt. „Nasza Gmina w Europie” i znalazła się w grupie 24 gmin miejsko - wiejskich w kraju, które otrzymały nagrody i wyróżnienia.

Przedmiotem oceny gminy w konkursie były zagadnienia:

- Gospodarka wodno-ściekowa i ochrona wód,
- Gospodarka odpadami,
- Ochrona powietrza,
- Edukacja ekologiczna,
- Ochrona przyrody i zasobów kulturowych,
- Współpraca gminy z innymi jednostkami w zakresie ochrony środowiska.



„PORADY PSYCHOLOGICZNE”

Z dniem 1 lutego 2001 roku został utworzony Punkt Konsultacyjny z zakresu poradnictwa psychologicznego dla osób uzależnionych od alkoholu, współuzależnionych, przeżywających różnorakie problemy psychologiczne/rozwojowe, kryzysy psychologiczne, zaburzenia zachowania, lękowe, depresyjne itp./ działający przy Środowiskowym Domu Samopomocy w Tarnogrodzie przy ul. Szkolnej.

Punkt Konsultacyjny funkcjonowanie swe zawdzięcza decyzji Burmistrza Miasta i Gminy Tarnogród – Pana Michała Deca wydanej na wniosek Miejsko-Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych działającej przy Urzędzie Miasta i Gminy w Tarnogrodzie.

Zatrudniony został psycholog - mgr Dariusz Kolbuch, pracujący na co dzień w Poradni Zdrowia Psychicznego w Biłgoraju.

Osoby zainteresowane mogą korzystać nieodpłatnie z porad w I i III wtorek każdego miesiąca w godz. 16.00 – 19.00.

Praca psychologa obejmuje następujące obszary oddziaływań:

- diagnoza psychologiczna,
- poradnictwo psychologiczne,
- elementy terapii indywidualnej,
- skierowania na dalsze konsultacje specjalistyczne (psychiatra, neurolog, itp.)

W okresie od 1.02.2001 roku do 31.12.2001 r. w Punkcie Konsultacyjnym przyjęto 61 osób, w tym:

- uzależnieni od alkoholu -11
- dorośli członkowie rodzin alkoholika - 15 (w tym współuzależnieni)

- dzieci z rodzin z problemem alkoholowym, - 22
- ofiary przemocy w rodzinie - 9
- sprawcy przemocy w rodzinie - 4

W 2002 r. w Punkcie Konsultacyjnym zostało przyjętych 83 osób, w tym:

- uzależnieni od alkoholu - 11
- dorośli członkowie rodzin alkoholika - 20 (w tym współuzależnieni)
- dzieci z rodzin z problemem alkoholowym - 37
- ofiary przemocy w rodzinie - 10
- sprawcy przemocy w rodzinie - 5

W 2003 roku w Punkcie Konsultacyjnym zostało przyjętych 79 osób, w tym:

- uzależnieni od alkoholu - 12
- dorośli członkowie rodzin alkoholika - 21 (w tym współuzależnieni)
- dzieci z rodzin z problemem alkoholowym - 24
- ofiary przemocy w rodzinie - 16
- sprawcy przemocy w rodzinie - 6

Jak wynika z danych, Punkt Konsultacyjny prowadzony przez zatrudnionego psychologa, w pełni spełnia oczekiwania i założenia w zakresie niesienia pomocy ludziom kierowanym nie tylko przez Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, ale również przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Przychodnię Rejonową w Tarnogrodzie i zgłaszającym się po poradę.

Wielu ludziom psycholog kojarzy się z czymś bardzo wstydliwym, nieprzyjemnym, a psycholog – to lekarz, który leczy duszę w człowieku, wspiera i pomaga zrozumieć sytuację, w jakiej dana osoba się znalazła. Rozmawiając z daną osobą pomaga jej w rozwiązywaniu problemu, lub kieruje do specjalnej poradni.

Sekretarz Gminnej Komisji
Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
Anna Kaczor

KRONIKA WYDARZEŃ

*
3 listopada na scenie Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury Teatr Maska z Rzeszowa- Scena dla najmłodszych KACPEREK wystawił sztukę „Niebieski piesek” dla dzieci ze szkół podstawowych z terenu miasta i gminy Tarnogród oraz przedszkolaków.

*
W dniu 23 listopada w sali klubowej Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury o godzinie 16.00 odbył się koncert w wykonaniu uczniów ogniska muzycznego.

*
W dniu 11 listopada po uroczystej Mszy Św. w intencji Ojczyzny, w Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury odbyła się dalsza część uroczystości z okazji Narodowego Święta Niepodległości. W programie zobaczyliśmy:

- montaż słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół Agrotechnicznych w Różańcu,
 - Koncert Orkiestry Dętej,
 - Koncert zespołu tanecznego TOK.
- Uroczystościom towarzyszyła wystawa pamiątek

rodziny związanej ze Świętem Niepodległości
Pana Romana Cichockiego.



*

10 października 2003r. w Różańcu I oddany został do użytku odcinek drogi o długości 700m. Wartość inwestycji to suma 359 tys. zł. z czego 180 tys. pochodzi z dotacji państwa. Były to pieniądze przeznaczone na usuwanie skutków powodzi. Pozostała kwota pochodziła z budżetu gminy.

*

Uchwałą Nr IX/70/2003 Rady Miejskiej w Tarnogrodzie powołano ławników do Sądu Okręgowego w Zamościu – Pana Władysława Dubaja, Sądu Rejonowego w Biłgoraju – Pana Wiesława Bulińskiego, Pana Władysława Chodkiewicza, Panią Annę Gałką, Panią Janinę Garbacz, Pana Stanisława Gmitterka, Pana Zenona Graszę, Panią Celinę Konopka, Panią Henrykę Krasowską, Panią Halinę Mulawę, Panią Stanisławę Paluch. Ławnikiem do Sądu Rejonowego w Biłgoraju, w tym do orzekania w sprawach pracy została wybrana Pani Elżbieta Mazur.

*

W latach 2000-2002 Tarnogród przeznaczył najwięcej pieniędzy /301 zł rocznie na osobę/ na inwestycje w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Zajął pierwsze miejsce na Lubelszczyźnie, a 56 w kraju w kategorii małych miast.

Wykonano zatokę parkingową (autobusową) w Różańcu I.

Rozpoczęto procedury przetargowe na inwestycje:

1. Budowa Oczyszczalni Ścieków w Różańcu I wraz z odcinkiem kanalizacji – w zakres wchodzi kpl. oczyszczalnia z odcinkiem kanalizacji o długości 1497 m kanału grawitacyjnego, przepompownią ścieków i kanałem ciśnieniowym o długości 810 m.
2. Budowa kanalizacji sanitarnej dla Różańca I Etap I zadania 2 w zakres wchodzi kanalizacja sanitarna o długości 2364 mb kanałów głównych i 1487 mb / 45 szt. przykanalików.
3. Budowa drogi gminnej w Woli Różanieckiej Kolonia o długości 782 mb.

Dla procedur obowiązuje klauzula zawieszenia, to jest, że mogą być unieważnione, ponieważ do chwili obecnej nie ma rozstrzygnięcia wniosków złożonych na te inwestycje w ARiMR w ramach programu "SAPARD".

Rozstrzygnięcie przetargu i podpisanie umowy z wykonawcą musi nastąpić przed końcem kwietnia 2004r. przed akcesją Polski do Unii Europejskiej.

Opracowano projekt budowlany drogi w Różańcu II i wystąpiono do Starostwa Powiatowego z wnioskiem o pozwolenie na budowę. Opracowano również operat do pozwolenia wodno-prawnego na wykonanie przepustu w ciągu tej drogi na rzece Pas-ternik.

Rozstrzygnięto przetarg na wykonanie Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Tarnogród. Na wykonawcę wybrano Instytut Gospodarki Przestrzennej i Mieszkalnictwa w Warszawie Zakład Zagospodarowania Przestrzennego i Urbanistyki w Lublinie. 20-601 Lublin ul. Tomasza Zana 38 C za cenę 114 680,- zł brutto (cena ofert pozostałych; 132 980,-, 195 200,-).



Tarnogrodzki Ośrodek Kultury zaprasza na Bal Sylwestrowy dla dorosłych oraz dyskotekę dla młodzieży.



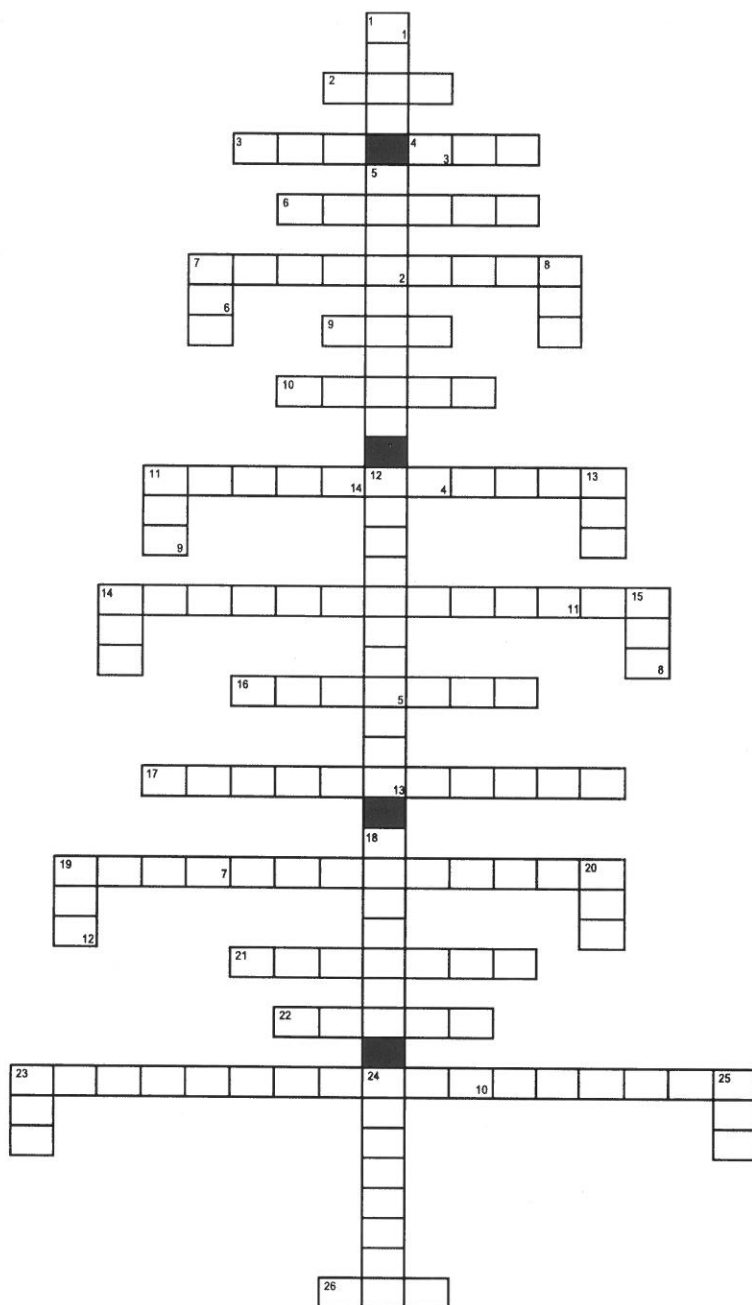
ZAGADKI FOTOGRAFICZNE

Prezentujemy Państwu fragmenty starego i nowego Tarnobrodu.

Prosimy o pomoc w rozwikłaniu zagadki. Opinie należy zgłosić telefonicznie na adres Tarnobrodzkiego Towarzystwa Regionalnego.



KRZYŻÓWKA



Krzyżówkę ułożyła Pani Janina Garbacz

H A S Ł O										1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11	12	13	14				

- Poziomo:**
- W piłkę albo liczbowa.
 - Pospolity owad ubarwiony na czarno-żółto.
 - Dawniej uczeń lub student.
 - Pospolity mięczak wystawiający rogi.
 - Miejscowość w pow. biłgorajskim z konfederacją z 1715r.
 - Miejsce pełne szczęśliwości.
 - Jeden z dwóch w koszuli.
 - Posiedzenie, zebranie.
 - Lokal mieszkanie.
 - Pisał je Gall Anonim.
 - System gry w fornie zakładów, w którym uczestnicy typują wyniki zawodów sportowych.
 - Planować, układać program.
 - Wyrób cukierniczy np. beza.
 - Roślina tropikalna najczęściej drzewiasta np. kokosowa.
 - Wyposażenie zakładu pracy, szkoły w komputery.
 - Tam rosną choinki.

- Pionowo:**
- Połajanka, manto.
 - 6 grudnia w przedszkolu.
 - Rzeka na półwyspie Iberyjskim (Hiszpania, Port).
 - Rzeka w powieści Szołochowa lichej..... cichej
 - Na przykład pocztowy.
 - Części mowy obejmujące wyrazy oznaczające osoby, przedmioty.
 - Duża jaskrawo upierzona papuga.
 - Popularne warzywo.
 - Drugie "ja", jaźń.
 - Noś go przy niepogodzie.
 - Profesor, który prowadził program TV "Piórkiem i węglem".
 - Nocny motyl.
 - Płyn wyciśnięty z owoców lub warzyw.
 - Dialog.
 - Jednostka czasu w dziejach Ziemi.

Litery w dolnych rogach od 1 - 14 utworzą rozwiązanie.

Rozwiązanie krzyżówki należy przesłać do dnia 15 stycznia 2004 r. na adres Tarnogrodzkiego Towarzystwa Regionalnego.

Redakcja „Kwartalnika” poszukuje współpracowników.
Jeżeli interesujesz się życiem naszego miasteczka - zostań współpracownikiem „Kwartalnika”!

WYDAWCA: Tarnogrodzkie Towarzystwo Regionalne **ADRES:** 23-420 Tarnogród ul. Rynek 18, tel. 689 70 21
SPOŁECZNA RADA REDAKCYJNA: Maria Buzuk, Renata Ćwik, Władysław Dubaj, Kazimiera Dyjak, Monika Komosa, Beata Aleksandra Kowal, Krystyna Kowal, Anna Kuziak, Elżbieta Maško, Bożena Śmieciuch, Małgorzata Paul-Zajac, Dariusz Zajac.
ZDJĘCIA: Grzegorz Piskorski.
 Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów.

20 OGÓLNOPOLSKI SEJMIK TEATRÓW WSI POLSKIEJ TARNOGRÓD 17-19 X 2003



PAMIĄTKOWE ZDJĘCIE
PO UROCZYSTYM WRĘCZENIU
NAGRÓD I DYPLOMÓW



DOSTOJNI GOŚCIE
OGLĄDAJĄ PRZEDSTAWIENIA



KOROWÓD ULICAMI MIASTA

